

Premier próbuje uspokoić protestujących

27 października 2020

UWAGA! Poniższy materiał zawiera propagandę rządową, public relations i deklaracje bez pokrycia, które zaprzeczają dotychczasowym dokonaniom PiS-u. W grudniu 2019 r. PiS odebrał część pieniędzy wywalczonych przez opiekunów osób niepełnosprawnych i dał je emerytom (tzw. „trzynastki”), a teraz deklaruje, że nagle zacznie ich wspierać.

Premier Mateusz Morawiecki odniósł się do fali protestów, które ogarnęły Polskę po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego ws. niezgodności z Konstytucją przepisów, dopuszczających aborcję w przypadku uszkodzeń płodu.

W specjalnym oświadczeniu premier Mateusz Morawiecki skomentował niedawne orzeczenie TK ws. aborcji oraz wywołaną nim falę protestów. „O co toczy się spór? Warto zadać sobie takie podstawowe pytanie i każdy w sumieniu niech na to pytanie odpowie. Czy jest to spór o danie prawa do życia dzieciom z zespołem Downa, czy jest to spór o niczym nieskrępowaną aborcję? Bo od odpowiedzi na te pytania właśnie zależy stosunek do tego, jak reagujemy na te sytuacje, z którymi mamy do czynienia, na tę dyskusję, która tak rozgorzała, która jest taka gorąca” – powiedział Mateusz Morawiecki.

Premier oświadczył, że zamierza zająć się kwestią dostępności badań prenatalnych dla wszystkich kobiet, choć jak podkreślił, już obecnie w Polsce robi się coraz więcej takich badań. „Stosowane są bardzo szerokie zalecenia, a najlepszym dowodem na to jest fakt, że jest nim poddawanych o 40 proc. więcej kobiet niż w roku 2015. Będę zalecał wprowadzenie badań prenatalnych dla wszystkich kobiet, bo dziś są one dla tych powyżej 35 roku życia lub kobiet z różnymi powikłaniami ciąży.

Dzisiaj można dokonywać (...) także w łonie matki operacji, różnego rodzaju odpowiedniej terapii, która wesprze matkę, wesprze dziecko” – powiedział premier.

Premier zaznaczył, że wyrok TK nie ma odniesienia do przypadków, w których zagrożone jest życie lub zdrowie matki. „We wszystkich tych przypadkach ciąży, w których zagrożone jest życie lub zdrowie kobiety, ten wyrok TK, który zapadł nie ma do nich odniesienia. Sytuacja zagrożenia dla życia lub zdrowia kobiety nie jest objęta tym wyrokiem, a więc te wszystkie kwestie, które niepokoją wielu ludzi, nie są objęte tym wyrokiem” – podkreślił premier. „Dramaty, które przeżywają kobiety, kiedy dowiadują się o bardzo poważnych chorobach genetycznych płodu są niewyobrażalne. Każdy może tylko nad nimi się pochylić. Kobiety nie powinny być zmuszane do aktów heroizmu. Stąd ten zapis o życiu i zdrowiu kobiety” – zaznaczył Morawiecki.

W ocenie premiera wolność wyboru faktycznie jest kwestią fundamentalną, ale „żeby zrealizować tę wolność wyboru, trzeba żyć”. „Ten, kto nie żyje, nie może realizować prawa do wolności wyboru. Dlatego, jakkolwiek wolność wyboru jest ważnym prawem, to jest ograniczona podstawowym prawem do życia, od którego zależy w ogóle to, czy wolność wyboru może być realizowana” – powiedział Mateusz Morawiecki.

Premier przyznał, że różne sytuacje mogą budzić wiele emocji, ale zapewnił, że państwo będzie „z ogromną troską podchodzić do wszystkich sytuacji, wszystkich kobiet”. „Będziemy pomagać kobietom, dzieciom po to, by mogły się normalnie rozwijać w łonie matki, a później, żeby mogły normalnie żyć” – zadeklarował premier.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)